

Marek Zgórnjak (Kraków)

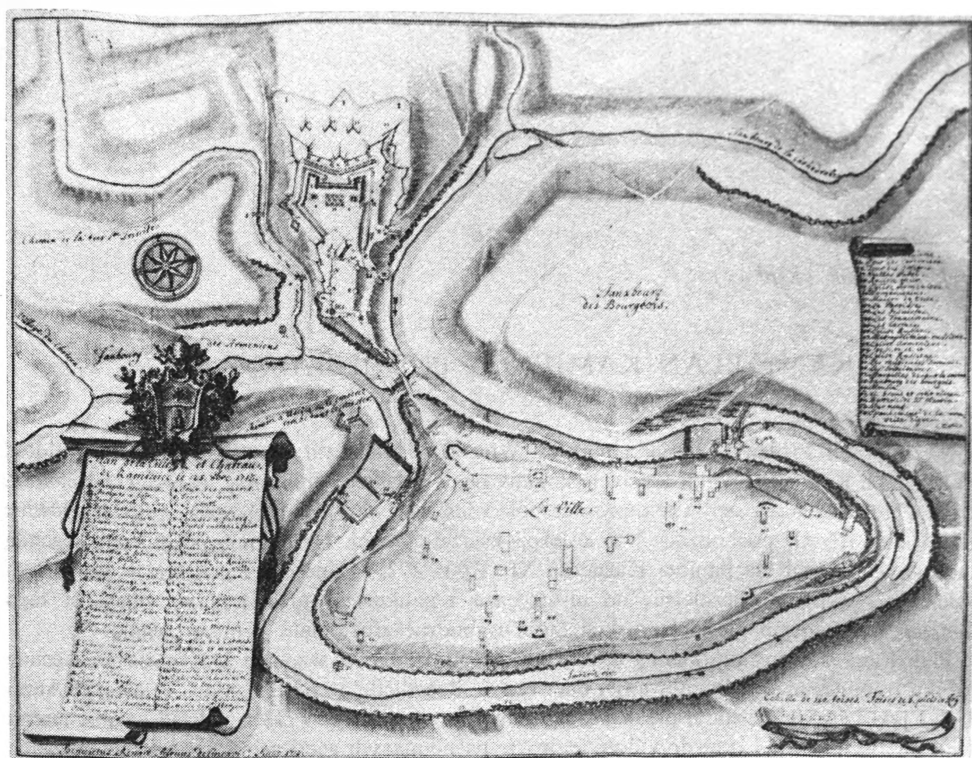
## NIEZNANY PLAN KAMIEŃCA PODOLSKIEGO Z 1713 R.

W zbiorach królewskich na zamku w Windsorze zachował się nie publikowany dotąd w Polsce plan Kamieńca Podolskiego, wykonany przez polskiego architekta, Benedykta Renarda, w roku 1713<sup>1</sup>. Znajduje się on w dużym zespole włoskich rysunków architektonicznych, głównie z XVII i XVIII w., pochodzących z kolekcji książąt Albani. Herb umieszczony nad legendą świadczy, że powstał dla papieża Klemensa XI (1700—1721) jednego z najwybitniejszych przedstawicieli tej rodziny. Niezależnie od historycznej i naukowej wartości planu, obecność tego *polonicum* w dawnej papieskiej kolekcji może wzbudzać zrozumiałe zainteresowanie.

Plan jest rysowany piórkiem i lawowany, ma podziałkę w sążniach oraz obszerną legendę w języku francuskim. Jest sygnowany i datowany: „Benedictus Renard Polonus delineavit: Anno 1713”, i jak wyjaśnia legenda, przedstawia stan z 25 października 1713 r. Odwzorowanie terenu jest na ogół poprawne i prawdopodobnie oparte na pomiarach geodezyjnych przeprowadzonych na miejscu, ale szczegóły topografii są zaznaczone raczej schematycznie. Z zabudowy miasta uwzględniono jedynie architekturę sakralną i ratusz, natomiast pominięto zupełnie domy mieszkalne. Dokładnie potraktowano za to wszelkie elementy dotyczące obronności, jak rzeźba terenu i przede wszystkim fortyfikacje. Legenda, w której wyszczególniono szereg umocnień niedawno wykonanych bądź też projektowanych, świadczy wyraźnie, że publikowany przez nas zabytek powstał w związku z modernizacją kamienieckiej fortecy, prowadzoną w kontekście nadzwyczaj chwiejnej sytuacji politycznej.

Strategiczne znaczenie Kamieńca, odzyskanego przez Polskę w wyniku traktatu karłowickiego w 1699 r., wzrosło w okresie napięcia stosunków z Turcją i związanego z tym zagrożenia ze strony zwolenników Leszczyńskiego na początku roku 1711, a szczególnie w czasie tzw. przesilenia wschodniego w roku 1713. Król szwedzki Karol XII, który od czasu klęski pod Połtawą w 1709 r. znajdował się z resztką swej armii na terenie Turcji, zdołał w końcu roku 1712 nakłonić Portę do podjęcia kroków przeciw Rosji i Polsce; doszło nawet do wypowiedzenia wojny przez Turcję. Podpisanie zawieszenia broni przez szwedzki korpus gen. Stenbocka, na którego akcję na Pomorzu liczyło dowództwo w Stambule, doprowadziło wprawdzie do przejściowego ostudzenia zapalów wojennych Turków, a nawet do uwięzienia Karola XII (w lutym 1713), ale w dalszym ciągu sprawa przebywającego w Turcji Stanisława Leszczyńskiego i jego pretensje do polskiego tronu stanowiły dogodny pretekst do wystąpienia przeciw Augustowi II. Turecka obecność militarna na polskich kresach zwiększyła się zwłaszcza po podpisaniu przez Turcję traktatu z Rosją w Adrianopolu na początku lipca 1713 r. August II niezwłocznie podjął odpowiednie działania wojskowe: w obawie przed zwolennikami Leszczyńskiego wprowadzono do Polski z Pomorza duże oddziały saskie, a następnie część z nich skierowano wraz z armią koronną na Podole dla przeciwstawienia się Turkom.

<sup>1</sup> *Plan de la Ville et Chateau de Kaminiac le 25. 8bre 1713. ...Benedictus Renard Polonus delineavit: Anno 1713.* Wymiary 452 x 575 mm. Royal Library, Windsor Castle, Sygn. RL 10300. Plan publikują Alan Braham i Hellmut Hager, *Carlo Fontana. Drawings at Windsor Castle*, London 1977, nr 728, fig. 547.



Benedykt Renard, *Plan Kamieńca Podolskiego, 1713*. Royal Library, Windsor Castle. © Her Majesty Queen Elizabeth II.

Kamieniec — najważniejszą polską twierdzą na Kresach — obsadzono wówczas wzmocnioną załogą<sup>2</sup>. Zjechał tam również tytułarny komendant fortecy, saski generał i minister, wybitny dyplomata Augusta II, Robert Taparelli hr. Lagnasco<sup>3</sup>, zapewne jednak nie tyle w celach wojskowych, co raczej — o czym pisze Józef Gierowski — dla prowadzenia bezpośrednich rozmów ze stanisławczykami<sup>4</sup>. W każdym razie polsko-saska wojskowa demonstracja skłoniła Turków do wycofania się spod Kamieńca i na pewien czas rozwiła nadzieje zwolenników Leszczyńskiego na obalenie Augusta<sup>5</sup>.

W tym gorącym dla Kamieńca okresie dokładano wielkich starań w celu poprawy jego obronności, co omówił przed laty Tadeusz Marian Nowak w obszernej rozprawie publikowanej w „Studiach i Materiałach do Historii Wojskowości”<sup>6</sup>. Prace fortyfikacyjne prowadzono zresztą już wcześniej, od chwili przejścia twierdzy od Turcji po pokój karłowickim.

<sup>2</sup> J. W i m m e r, *Wojsko Rzeczypospolitej w dobie wojny północnej*, Warszawa 1956, s. 384–387, 393, 401–402.

<sup>3</sup> Życiorys Lagnasca (1659–1732), głównie na podstawie źródeł dreźnieńskich, zrekonstruował J. S t a s z e w s k i, *Stosunki Augusta II z Kurją Rzymską w latach 1704–1706*, Toruń 1965 („Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu”, R. 71, 1966, z. 1), s. 30–35. Ze źródeł dostępnych w Polsce dorzucić można: „Der Genealogische Archivarius” I, 1732, s. 132–133 (nekrolog), „Europäische Fama”, Theil 280, 1725 (portret), oraz szereg rękopisów w Bibliotece Czartoryskich (przede wszystkim korespondencja dyplomatyczna z Rzymu, gdzie Lagnasco był posłem saskim w latach 1723–1726).

<sup>4</sup> J. G i e r o w s k i, *Traktat przyjaźni Polski z Francją w 1714 r.*, Warszawa 1965, s. 90.

<sup>5</sup> J. W i m m e r, *op. cit.*, s. 402, 408.

<sup>6</sup> T. M. N o w a k, *Fortyfikacje i artyleria Kamieńca Podolskiego w XVIII w.*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości”, t. XIX, cz. I, Warszawa 1973, s. 139–186.

Sejm lubelski w roku 1703 przyznał na ten cel 50 tys. złotych rocznie<sup>7</sup>. W latach 1704—1706 robotami w twierdzy kierowali major artylerii koronnej P. Stubitz, a następnie, od roku 1706, mianowany wtedy majorem Archibald Glover, Anglik z pochodzenia. W ciągu czterech lat, od roku 1706 do roku 1709, roczne wydatki na fortyfikacje powiększyły się przeszło dwukrotnie<sup>8</sup>.

Zachowana w Bibliotece Czartoryskich seria listów Glovera do hetmana koronnego Adama Mikołaja Sieniawskiego, pochodząca z okresu intensywnej rozbudowy twierdzy w latach 1710—1715, pozwala na dużą dokładnością — pożądaną w tym przypadku ze względu na ścisłe datowanie naszego planu na październik 1713 — odtworzyć przebieg robót, a w szczególności ustalić, co zrealizowano w okresie 1710—1713, co zaś w latach następnych. Będzie więc można porównać przekaz pisemny z kartograficznym.

Jak wynika z listów z roku 1710, prowadzono wówczas prace zarówno przy Nowym Zamku (przy pogłębianiu fosy), w mieście (przy szańcu karmelitańskim), jak i pod miastem, gdzie budowano na nowo bramę Polską z mostem i tamami do spiętrzenia wody<sup>9</sup>. W trakcie tych wszystkich prac dał się odczuć poważny niedostatek funduszków, powiększony z powodu śmierci starosty kamienieckiego Marcina Kątskiego, który obracał dotąd na fortecę znaczną część swoich dochodów<sup>10</sup>. Nie napływały także fundusze ze źródeł publicznych. Przyczyną tego stanu rzeczy był niewydolny system finansowania wojska, oparty na uchwalanych przez sejm asygnacjach, spłacanych następnie przez poszczególne województwa. Z asygnacji przyznanych na rzecz Kamieńca województwa akceptowały jedynie część, wskutek czego w ciągu kilku lat (około 1711—1713) nie dopłacono na potrzeby twierdzy 76 tys. złotych<sup>11</sup>.

W okresie zaostrzenia się sytuacji wokół Kamieńca w roku 1711 Glover opracował wykaz najpilniejszych prac, które należałoby w twierdzy wykonać. Wymienił m.in. budowę przedpiersi wokół miasta, naprawę mostu łączącego Zamek Stary z Nowym, galerii przy bramach Polskiej i Ruskiej, budowę śluzy przy bramie Polskiej, naprawę murów, urządzenie nowej prochowni, a przy Nowym Zamku naprawę przedpiersi w fosie zewnętrznej i ukończenie lunety. Jako dalszy postulat Glover przedstawił otoczenie miasta murem, zwłaszcza od strony Zamków<sup>12</sup>. Niektóre z tych projektów udało się szybko zrealizować mimo stałego braku funduszków. Zachowany wykaz robót za lata 1711—1713 obejmuje m.in. przedpiersia w Zamku, nowy most łączący oba Zamki, tamy z przepustem i mostem przy Polskiej bramie oraz nowe mury przy bramie Ruskiej<sup>13</sup>.

Część z tych fortyfikacji odnotowano na planie Renarda jako nowo wykonane. Poza nowymi i projektowanymi przedpiersiami widnieją tam: nowa kryta droga z poprzecznicami w przeciwskarpie obwarowań Zamku Nowego (oznaczona literą G) oraz nowa śluza i mur przy bramie Ruskiej (nr 13 i 63).

Na Nowym Zamku zwraca uwagę oznaczony literą E bastion-dwuramiennik położony nad jarem biegnącym od wsi Dłużka, określony jako „ouvrage du Lagnasc”. Być może jest to ten sam element, który Glover nazywał lunetą i który w roku 1711 nie był jeszcze ukończony. „Wezwanie” tego elementu nie musi świadczyć o tym, że powstał on w czasie pobytu Lagnasca w Kamieńcu, może się bowiem odnosić do funkcji komendanta twierdzy, którą saski generał sprawował już wcześniej. Nie wydaje się też, aby Lagnasco osobiście fundował budowę tej fortyfikacji, nie miał bowiem — jak się wydaje — większego własnego majątku<sup>14</sup>. Na późniejszych planach widnieje

<sup>7</sup> J. W i m m e r, *op. cit.*, s. 249.

<sup>8</sup> T. M. N o w a k, *op. cit.*, s. 156.

<sup>9</sup> BCzart. 5816 nr 11954 (Glover do Sieniawskiego 15 IV 1710), nr 11955 (Glover do Sieniawskiego 23 IV 1710).

<sup>10</sup> T. M. N o w a k, *op. cit.*, s. 156.

<sup>11</sup> BCzart. 2563, s. 644 (Konotacja Asygnacji różnych ze Skarbu wydanych na Fortyfikację Kamieńca Podolskiego, których Województwa nie wypłaciły ani akceptowały).

<sup>12</sup> BCzart. 2563, s. 555—557 (G l o v e r, Connotacja Roboty Fortificatcy kolo ktorey naypilniey robic by potrzeba w Kamiencu in anno 1711).

<sup>13</sup> BCzart. 2563, s. 645.

<sup>14</sup> O niewielkim majątku Lagnasca może świadczyć obszerny wykaz jego długów, co prawda z późniejszego okresu (1726). BCzart. 642, k. 502—506.

w tym miejscu nieco inny element nazwany „na kontreskarpie Św. Kazimierza”<sup>15</sup>. Na planie Renarda na wschód od owego „działa Lagnasca” znajduje się projektowane „małe dzieło” (F), którego jednak nigdy nie zrealizowano. W końcu XVIII w. był w tym miejscu jedynie „płaszcz lub zasłona z palisadów na Przyskałku”<sup>16</sup>.

Z projektowanych elementów obronnych, o których nie ma mowy w korespondencji Glovera, wymienić można ponadto w Nowym Zamku: wielką sklepioną kawiarnię (D), nigdy nie zbudowaną, a także przeciwskarpę i 4 lunety (H) przedniej fosy (I), którą wykończono (choć bez lunet) znacznie później. W jarze pod Zamkiem planowano dwie śluzy (nr 8, nie wykonane), a łagodny fragment północnego brzegu Smotrycza naprzeciw mostu łączącego Zamek z miastem zamierzano umocnić skierowanym dziwacznie do góry bastionem-dwuramiennikiem (nr 9).

Znajdują się wreszcie na planie Renarda elementy obronne nie figurujące w tej formie na innych dokumentach kartograficznych, np. grodza (R) w fosie od północnej strony Nowego Zamku. Liczne nazwy wymienione w legendzie mogą wyjaśnić wątpliwości topograficzne związane z niektórymi obiektami (bateria Św. Jerzego, Św. Grzegorza i Ruska w mieście, nr 32 i 33). W jednym przypadku plan pozwala skorygować przyjmowaną dotąd chronologię budowy. Zaznaczono na nim bowiem przy południowej ścianie Starego Zamku baterię Św. Urszuli, którą datowano zwykle na późniejszy okres między rokiem 1721 a 1725<sup>17</sup>. Na zachód od tej baterii narysowano „rozpoczęte przedpiersia” (L), zapewne jednak ich budowa wkrótce utknęła, skoro jeszcze w roku 1740 mówi się o konieczności wzniesienia w tym miejscu muru<sup>18</sup>. Na nowszych planach mur ten, zbudowany prawdopodobnie dopiero w roku 1761, nazywany jest murem „Dalkowskim” od nazwiska inż. Christiana Dahlke, czynnego w Kamieńcu od roku 1737<sup>19</sup>.

Papieskie herby na planie Renarda i fakt jego przechowania w kolekcji Albani świadczą, że został on narysowany specjalnie dla papieża Klemensa XI. Wydaje się pewne, że miało to związek z zabiegami o papieskie subwencje na wojnę z Turcją. Jest bardzo prawdopodobne, że starania te prowadził generał Lagnasco, który miał wyrobione stosunki w Rzymie od czasu swojej włoskiej misji w latach 1704—1705<sup>20</sup>. Można dodać, że wyjeżdżając z Kamieńca na jesieni 1713 r. Lagnasco miał się zająć egzekucją polskich asygnat na rozbudowę fortecy<sup>21</sup>.

Publikowany przez nas plan jest jedynym jak dotąd znanym świadectwem tych starań o papieskie wsparcie. Nie ma pewności, czy powstał w Kamieńcu czy też w Rzymie, chociaż dzienna data figurująca w legendzie przemawia za pierwszą z tych możliwości. Dokładność topograficzna pozwala sądzić, że rysownik oparł się na wcześniejszych pomiarach geodezyjnych, zapoczątkowanych przez Glovera jeszcze w roku 1710<sup>22</sup>. Planu Glovera nie udało się odnaleźć, warto jednak wspomnieć, że plan Renarda różni się od znanych odwzorowań Kamieńca odmienną orientacją (u góry karty znajduje się zachód, a nie — jak zazwyczaj — wschód), co wskazuje, że nie był na nich wzorowany.

Na okoliczności powstania planu tylko w niewielkim stopniu może rzucić światło biografia jego twórcy, Benedykta Renarda, którego pobyt w Kamieńcu w roku 1713 nie jest zresztą w żaden inny sposób udokumentowany<sup>23</sup>. Architekt ten, brat polsko-saskiego gen. Jana Renarda<sup>24</sup>, znany

<sup>15</sup> „Duży” plan Kamieńca Podolskiego (ok. 1780 r.), BCzart., Zb. Kart., teka 122, nr 76.

<sup>16</sup> *Ibidem*.

<sup>17</sup> T. M. N o w a k, *op. cit.*, s. 159—160.

<sup>18</sup> *Ibidem*, s. 160.

<sup>19</sup> Zob. np. „Duży” plan Kamieńca ..., BCzart., Zb. Kart., teka 122, nr 76; T. M. N o w a k, *op. cit.*, s. 160, 161.

<sup>20</sup> O tej misji zob. J. S t a s z e w s k i, *op. cit.*,

<sup>21</sup> BCzart. 5816, nr 11963 (Glover do Sieniawskiego 18 X 1713).

<sup>22</sup> *Ibidem*, nr 11954, (Glover do Sieniawskiego 15 IV 1710: Za rozkazem Panskim uczyniwszy delineaacy oddam do rąk Pańskich przy rzetelney relacyy); nr 11956 (jw. 28 V 1710: Plantę bez odwołki posłę); 11957 (jw. 2 VII 1710); 11959 (jw. 4 XI 1710: Począłem demensuratyey Kamienca dla Planty).

<sup>23</sup> Zob. M. Z g ó r n i a k, *Benedykt Renard — architekt polski XVIII w.*, „Biuletyn Historii Sztuki”, 1989, nr 1 (wyd. 1991); i d e m, *Renard Benedykt*, „Polski słownik biograficzny”, t. XXXI, 1988.

<sup>24</sup> M. Z g ó r n i a k, *Renard Jan Baptysta*, „Polski słownik biograficzny”, t. XXXI, 1988. Archiwum Renardów z Deśnego przechowywane w Archiwum Państwowym w Opatowie, zawierające m.in. wiele papierów gen. Renarda, w tym szereg tomów jego Dzienników wojennych, czeka na wykorzystanie przez polskich historyków wojskowości.

jest głównie jako polski uczeń rzymskiej Akademii Św. Łukasza i laureat (w latach 1705, 1706 i 1708) artystycznych konkursów klementyńskich (ustanowionych przez papieża Klemensa XI). Od roku 1708 Benedykt Renard był papieskim inżynierem wojskowym i przez kilka następnych lat działał we Włoszech; w roku 1712 był jeszcze w Rzymie. Nie wiadomo dokładnie, kiedy wrócił na stałe do Polski; w każdym razie w roku 1718 bawił w Bolonii z dość szczególną misją od króla Augusta II: miał wysłać do Dreżna włoską turniejową zbroję jako wzór dla saskich płatnerzy; większą ilość takich zbroi użyto w następnym roku podczas turnieju z okazji zaślubin królewicza, późniejszego Augusta III. Od roku 1719 Renard przebywał głównie w Dreźnie i w Warszawie; był kapitanem polsko-saskiej armii. W latach dwudziestych opracowywał w Polsce projekty dla króla, prowadził przebudowy na Zamku Warszawskim (w latach 1722—1723), a także m.in. dla Radziwiłłów. W 1720 r. otrzymał tytuł barona, a nieco później funkcję szambelana. Łaski te zawdzięczał przede wszystkim rodzinie: bratu, cieszącemu się zaufaniem króla, i swej siostrzenicy, Annie Orzelskiej, legitymowanej wtedy córce Augusta II. Renard zmarł w roku 1725 lub 1726, pozostawiając kilka znakomitych rysunków i rycin oraz wzmianki o projektach architektonicznych albo nie zrealizowanych, albo też nie zachowanych do naszych czasów; jego spuściznę rysunkową wywiozła z kraju Anna Orzelska.

Osoba wykonawcy planu jest jeszcze jednym argumentem za tym, że starania o papieskie subwencje dla Kamieńca w roku 1713 prowadził generał Lagnasco, który mógł znać Renarda z czasów jego studiów w Rzymie. Zabiegi wkrótce zostały uwieńczone powodzeniem. Ofiarowana suma 10 tys. skudów nie była warta większej wzmianki, toteż dar wykorzystana przede wszystkim rzymska propaganda, przypominając jeszcze po latach o zasługach Kurii w walce z ciągle groźnym mużłmańskim imperium. W tablicach chronologicznych J.D. Musantiusa, wydanych w Rzymie w 1751 r., przyznanie subwencji w roku 1714 odnotowano jako pierwsze w XVIII w. ważne wydarzenie w dziedzinie architektury<sup>25</sup>. Pamięć o subwencjach przetrwała więc w Kurii niewspółmiernie długo, natomiast w Kamieńcu zupełnie nie odczuło ich wagi: korespondencja mjr. Glovera z lat następnych świadczy, że stale borykano się z brakiem funduszy. Niedostatek środków spowodował, że część umocnień zaznaczonych na planie pozostała zrazu na papierze, a realizacja wielu projektów przeciągnęła się do drugiej połowy XVIII w.

<sup>25</sup> Joannes Dominicus Musantius, *Tabulae chronologicae quae sacra, politica, bellica, fortuita, literas, et artes ad omnigenam historiam complectuntur. Ab Orbe condito ad annum... MDCCLI*, Romae 1751, s. 390. Sprawa papieskich subsydiów dla Polski na wojnę z Turcją powraca wielokrotnie w pierwszej połowie XVIII w. Zob. np. „Mercurie historique et politique”, 1725, s. 498.